



# ZYCIE

NR 5  
SIERPIEŃ  
1994

ISSN 1232-8529

CZASOPISMO SAMORZĄDU MIEJSKIEGO - CENA 4000 ZŁ

# NASIELSKA

## Z prac Zarządu Miejskiego

Ani się obejrzelismy, a już minęły dwa miesiące od dnia wyborów samorządowych. W tym czasie odbyły się dwie sesje Rady oraz trzy posiedzenia Zarządu. Pracują już komisje problemowe. Pierwsze posiedzenia nowej Rady poświęcone były głównie sprawom organizacyjnym oraz wstępnemu zapoznaniu się z aktualną sytuacją gospodarczą miasta i gminy. Sprawy te nieco inaczej wyglądają w czasie kampanii wyborczej, inaczej zaś w chwili, gdy trzeba podejmować odpowiedzialne decyzje. Szczególnie pilnie studiuje te zagadnienia Zarząd. Dokonał już analizy wykonania budżetu oraz zapoznał się z realizacją inwestycji gminnych pod względem rzeczowym i finansowym. Tu trzeba pamiętać, że realizowany jest plan przygotowany przez poprzednią Radę i Zarząd. Plan inwestycyjny nowej Rady realizowany będzie dopiero w roku przyszłym po uchwaleniu nowego budżetu, ale i w obecnym Rada ma prawo dokonania poprawek, jeżeli dojdzie do wniosku, że poprzedni był przygotowany nieprawidłowo. Stąd zrozumiała troska nowej Rady o rozpoznanie sytuacji w gminie. Szczególną uwagę zwrócono na dwie największe inwestycje gminne. Członkowie Zarządu wizytowali budowę stacji uzdatniania wody i oczyszczalnię ścieków, zapoznając się ze stanem zaawansowania robót, celowością inwestycji, a nawet zasadami ich działania. Stwierdzono, że potrzeba podjęcia tych inwestycji nie podlega żadnej wątpliwości, budowy prowadzone są prawidłowo i oszczędnie. Oczyszczalnia ścieków oddana została właśnie do użytku. Sfinalizowanie budowy stacji uzdatniania wody wymaga jeszcze pewnych nakładów finansowych, więc postanowiono, że ze względu na pilną potrzebę rozwiązania problemu zaopatrzenia miasta i gminy w wodę, inwestycji tej w

dalszym ciągu należy dać pierwszeństwo przy przydzielaniu funduszy inwestycyjnych.

Stwierdzono też, że prawidłowo przebiega gazyfikacja miasta i gminy. Środki miejskie na tę inwestycję wspierane są poważnymi kwotami z Mazowieckich Okręgowych Zakładów Gazowniczych. W tym roku wykonano już gazociąg w osiedlu Krupka, planuje się jeszcze położenie nitki na ulicy Sportowej i Klonowej oraz rozpoczęcie gazyfikacji wsi. Z chwilą wykonania sieci we wsiach Wądrodno i Budy Siennickie MOZG wyposaży tę część gminy w bardzo kosztowną stację redukcyjną, która pozwoli na gazyfikację wsi w południowej części gminy. MOZG jeszcze w tym roku wykona sieć w ulicy POW (w stronę kolejki).

Samorząd nie jest zobowiązany do finansowania szkół. Poprzednia Rada wspierała jednak szkoły finansowo, co zaowocowało dwiema poważnymi inwestycjami - budową hali przy Szkole Podstawowej nr 1 i rozbudową Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Pierwsza inwestycja jest inwestycją samorządową, druga zaś inwestycją Kuratorium Oświaty w Ciechanowie. Nowy Zarząd uznał prawidłowość we współpracy samorządu i Kuratorium. Miasto wsparło inwestycję Kuratorium, Kuratorium przyznało pół miliarda złotych na budowę hali sportowej. Po rozmowach Burmistrza i Kuratora można mieć nadzieję na dalsze wsparcie inwestycji miejskiej jeszcze w tym roku.

Nowy Zarząd zaakceptował też decyzje poprzedniego Zarządu dotyczące telefonizacji gminy. Postanowiono przekazać Telekomunikacji Polskiej plac i stojący na nim budynek (miasto wykupi go od PSS) u zbiegu ulic Krupki i Kościuszki. Telekomunikacja wykona remont tego budynku, zamontuje centralę telefoniczną na 2000 numerów oraz przeprowadzi linię światłowodową. Inwestycja

### O nowej Radzie nieco statystyki

W 24-osobowej Radzie zdecydowanie dominują mężczyźni, jest ich 20 i tylko 4 przedstawicielki płci pięknej. Średnia wieku radnych przekracza nieco 47 lat. Poniżej 30-ki jest tylko 29-letni Marek Gerasik z Cieksyna. W przedziale od 30 do 39 lat jest 8 radnych, od 40 do 49 lat jest również 8 radnych. 5 radnych znajduje się w przedziale od 50 do 59 lat. Dwóch radnych przekroczyło 70-tkę, najstarszym jest 74-letni Henryk Olszewski z Psucina. Niezłe prezentuje się rada jeśli chodzi o wykształcenie. Wyższym legitymuje się 6 radnych, w tym 4 nauczycieli, 1 ekonomista, 1 inż. rolnik, średnie wykształcenie posiada 10 radnych, dominują technicy różnych specjalności. Pozostała grupa radnych posiada wykształcenie niższe niż średnie.

awk

ta pozwoli na telefonizację całej gminy łącznie z Cieksynem i jego okolicami. Zarząd upoważnił burmistrza do podpisania stosownego porozumienia z Telekomunikacją Polską.

W związku z niewywiązywaniem się z przyjętych obowiązków przez firmę opiekującą się zielenią miejską postanowiono rozwiązać z nią umowę i rozpiścić nowy przetarg. Przetarg nie przyniósł jeszcze rozstrzygnięcia. Zwrócono się do trzech firm, które przedstawiły najciekawsze oferty o dokładniejsze przedstawienie koncepcji zagospodarowania zieleni miejskiej.

W odpowiedzi na pismo Zespołu Opieki Zdrowotnej w Pułtusku, w którym dyrekcja zwraca się o dofinansowanie prac związanych z remontem Ośrodka Zdrowia w Nasielsku zwrócono uwagę, że jest jeszcze pewna kwota w budżecie gminy przyznana na wsparcie służby zdrowia i w tej kwocie pomoc może być udzielona. Ponieważ remontowany jest system ogrzewania budynku przychodni, burmistrz zaproponował doprowadzenie gazu do Ośrodka Zdrowia, co pozwoli na zastosowanie ogrzewania gazowego.

Sprawy dwóch instytucji użyteczności publicznej, tj. Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mie-

szkaniowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, chociaż są to sprawy bardzo pilne, postanowiono odłożyć na następne posiedzenia, im tylko poświęcone. Sytuacja w tych instytucjach musi być dokładnie rozpoznana, aby decyzje były jak najbardziej trafne, związane jest to bowiem z wysokimi kosztami ponoszonymi przez gminę. Trudności finansowe ZGKiM wynikają głównie z tego, że Spółdzielnia Mieszkaniowa nie płaci terminowo za ciepło dostarczane przez tę firmę. Jest to tym bardziej dziwne, że mieszkańcy bloków w większości regularnie opłacają czynsz, wojewoda terminowo przekazuje dofinansowanie państwa do ciepła. Zaproponowano spotkanie Zarządu Miejskiego z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej, aby wyjaśnić zaistniałą sytuację.

Wiele emocji wzbudza stacja CPN zlokalizowana przy zbiegu ulic Warszawskiej i Kilińskiej. CPN chce tę stację modernizować.

Miałaby ona spełniać wymogi stawiane nie tylko przez polskie służby sanitarne, pożarnicze i ekologiczne, ale miałaby ona spełniać wymogi stawiane stacjom benzynowym w Zachod-

dokończenie na str. 2



# Z prac Zarządu Miejskiego

dokończenie ze str. 1

niej Europie. Mieszkańcy okolicznych domów domagają się likwidacji tej stacji. Sprawę tę postanowiono dokładniej rozpoznać i podjąć decyzję wspólnie z całą Radą.

W pracach Zarządu wiele miejsca poświęcono nasielskim zakładom pracy. Zakłady spółdzielcze i państwowe borykają się z wielkimi trudnościami i najczęściej zwracają się do Zarządu o przełożenie terminu zapłaty lub nawet umorzenie podatku od nieruchomości. Podjęcie decyzji w tej sprawie jest zawsze bardzo trudne, ponieważ z jednej strony rygorystyczne żądanie zapłaty podatku może przysporzyć upadek tych firm, z drugiej strony, jeżeli nie wpłyną te pieniądze do kasy miasta, trzeba będzie zrezygnować z jakiejś inwestycji - budowy wodociągu, remontu ulic itp. Członkowie Zarządu bacznie przyglądają się działaniom komórek kierujących tymi zakładami, ich inicjatywom i przedsiębiorczości. Biorąc pod uwagę powyższe postanowiono: wyegzekwować należne kwoty od Spółdzielni Handlowej w Siennicy; przesunąć termin płatności podatku od nieruchomości Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, o co ta firma prosiła; przesunąć termin płatności „In-

stalowi”, chociaż firma ta wnosiła o umorzenie pozostałej do zapłacenia kwoty podatku.

Kilku obywateli chcących wykupić mieszkania z zasobów komunalnych zwróciło się z prośbą o rozłożenie należności na raty. Zarząd przychylił się do ich prośby.

W związku z ogólnopolską akcją przyjmowania przez gminy na swój teren rodzin polskich z Kazachstanu postanowiono przystąpić do tej patriotycznej akcji, a rozpoznanie sytuacji zlecono Sekretarzowi Gminy Stanisławowi Tycowi. Zarząd wyraził nadzieję, że w wypadku pomyślnego sfinalizowania sprawy, społeczeństwo miasta i gminy pomoże tej rodzinie w zagospodarowaniu się na naszym terenie.

Członkowie Zarządu wyrazili zadowolenie ze spotkania z Wojewodą Ciechanowskim, Sławomirem Morawskim.

W informacji o pracy Zarządu Miejskiego przedstawione zostały najważniejsze problemy, jakimi zajmował się ten organ Rady. Szczupłość miejsca w naszej gazecie nie pozwala na dokładniejsze omówienie poszczególnych spraw. Szerszą wiedzę można będzie uzyskać na spotkaniach Zarządu ze społeczeństwem lub w czasie dyżurów Przewodniczącego Rady.

AZ

## Nasielska mleczarnia ma nowego właściciela

Mleczarnia dawnej OSM Nasielsk ma nowego właściciela. Nabywcą jest znany nasielski przedsiębiorca Aleksander Zaręba, właściciel PPH „Rolnik”. Akt notarialny nabycia mleczarni został podpisany 10.08.94 r. Kwota transakcji, czyli 3,5 mld zł wpłynęła już na konto syndyka masy upadłościowej mleczarni. Jest to już druga mleczarnia kupiona przez Aleksandra Zarębę, wcześniej został kupiony zakład w Łubienicy. Przypomnijmy, że w listopadzie 1993 roku nasielską mleczarnię kupił OSM w Węgrowie, która miała zapłacić za stary i nie wybudowany zakład 12,5 mld zł. Po wpłaceniu wadium w wysokości 5 mld zł i kilkumiesięcznym skupie mleka od rolników, Węgrów nie wpłacił pozo-

stałej kwoty i nie doszło do podpisania aktu notarialnego. Niedoszły właściciel nie wywiązał się z płatnościami za mleko wobec rolników, doszło wtedy do kilkudniowego protestu dostawców mleka. Obecnie należności wobec rolników zostały uregulowane. Nowy właściciel przejmuje zakład w trudnej sytuacji, dzienny skup spadł do poziomu 7-8 tys. litrów mleka, do niedawna było to jeszcze 30-40 tys. litrów. W najlepszych latach mleczarnia skupowała ponad 100 tys. l mleka. Ilość zlewni zmniejszyła się z 36 do 11. Pozostałe punkty skupu zostały przejęte przez mleczarnie we Winnicy, Skarżynie i Gąsoccinie. Najważniejszym zadaniem dla nowego właściciela będzie odzyskanie punktów skupu mleka. Aby były opłacalne inwestycje w mleczarni i zatrudnienie dużej liczby ludzi zakład powinien skupować 30 tys. litrów mleka na dobę.

Nasielsk, dnia 12.08.1994 r.  
A.W.K.

## Żeby w naszej Gminie żyło się lepiej i przyjemniej

Rozmowa z Przewodniczącym Rady Miejskiej Tadeuszem Modzelewskim.

**1. Przez ostatnie 4 lata pełnił Pan funkcję Przewodniczącego Rady, teraz wybrano Pana na następną kadencję. Jak Pan ocenia działalność poprzedniej Rady?**

Kadencję poprzedniej Rady oceniam jako bardziej niż dobrą. Przed czterema laty zastaliśmy ogromne braki w dziedzinie infrastruktury komunalnej. Dlatego też zmuszeni byliśmy do szerokiego zakresu inwestycji. W ciągu minionej kadencji np. 20-krotnie wzrosła długość wodociągów wiejskich. Zasluga poprzedniej Rady jest również to, że nie doszło do podziału gminy. Prawie od początku udało się zintegrować radnych wiejskich i miejskich na rzecz wspólnego działania dla dobra całej gminy. Niedociągnięciem było to, że nie podjęto tematu budownictwa komunalnego, tym bardziej że na terenie miasta upadło budownictwo spółdzielcze.

**2. Co według Pana należało by zapożyczyć z poprzedniej Rady, a co należałoby zmienić?**

Wydaje mi się, że należy przenieść sposób funkcjonowania organów Rady. W praktyce sprawdziło się umieszczenie w zarządzie przewodniczących stałych komisji rady. Zapewniało to szeroki i sprawny przepływ informacji między Zarządem a Radą, co pozwoliło uniknąć wielu konfliktów na styku tych dwu organów. Poprzednia Rada działała na zasadzie gaszenia pożarów. Potrzeb było mnóstwo, należało w krótkim czasie załatwiać wiele problemów, w związku z tym nie można było w szerokim zakresie prowadzić działania planowego. Obecna Rada może pracować znacznie spokojniej, wytyczając strategiczne kierunki rozwoju gminy.

**3. Tak jak poprzednio będzie łączył Pan funkcję Przewodniczącego z funkcją członka zarządu, czy według Pana jest to właściwe rozwiązanie?**

Myślę że tak. Obecność w zarządzie pozwala mi bezpośrednio uczestniczyć w podejmowaniu ważnych decyzji i mieć wpływ na to co się w gminie dzieje. Ta sytuacja nie przeszkadza mi być bezstronnym w czasie obrad Rady.

**4. Na pierwszych dwóch sesjach obecnej Rady ujawniły się dwie grupy radnych. Czy według Pana sytuacja będzie zmierzała do dalszej polaryzacji tych dwu grup, czy raczej nastąpią procesy integracyjne?**

Sądzę że jednak nastąpi integracja radnych wobec wspólnych problemów, dla dobra całej gminy. Chociaż mogę przypusz-

czać że będzie grupa, która pozostanie na pozycjach krytykanckich wobec dokonani poprzedniej Rady. Niektórzy z nich mają ambicję odgrywania czołowej roli we wszystkich sprawach, a także mają pokusy kierowania i dominacji nad innymi.

**5. Jakie są według Pana najważniejsze zadania do zrealizowania przez obecną Radę?**

Przede wszystkim należy w jak najkrótszym czasie dokończyć inwestycje rozpoczęte przez poprzedników, mam tu na myśli stację uzdatniania wody i halę sportową. Inne zadania to: zgazyfikowanie i skanalizowanie miasta, ułożenie nowej nitki wodociągu w centrum Nasielska oraz wybudowanie kolejnych oczyszczalni ścieków. Poza tym Rada musi pamiętać o dużych skupiskach ludności takich np. jak rejon stacji PKP. Należy tam zainwestować środki w uruchomienie podstawowej infrastruktury. Myślę również, że należy podjąć temat przeniesienia targowiska z ulicy Młynarskiej łącznie z wybudowaniem nowych pawilonów do handlu mięsem i innymi artykułami.

**6. Wiem, że oprócz funkcji w Radzie jest Pan Prezesem Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, jest Pan również aktywnym członkiem Unii Wolności. Jak udaje się Panu znajdować tyle czasu na działalność społeczną?**

Rodzina pozwala mi udzielać się społecznie, chociaż wiem że jest to z pewną stratą dla nich. Gross czasu poświęcam na wypełnianiu swojej funkcji przewodniczącego RM. W stowarzyszeniu znalazłem się dlatego bo uważam, że zdrowa moralnie rodzina jest silnym ogniwem naszego społeczeństwa. Jako prezes chcę wnieść swój wkład w powstawanie takich właśnie rodzin. W Unii jestem dlatego, że jest to partia, która stawia na demokrację, wolność i odpowiedzialność. Te ideały są mi bliskie.

**7. Czego Panu życzyć na kolejne 4 lata pracy w Nowej Radzie?**

Poprzednia Rada poczyniła pewne kroki: stworzyła atmosferę do rozwoju działalności gospodarczej w naszej gminie. Uważam, że w trakcie trwania kadencji tej Rady napłyną do Nasielska inwestycje, które pozwolą złagodzić problem bezrobocia występujący na naszym terenie. Nowe inwestycje powinny wpłynąć na zwiększenie dochodów własnych gminy. Większe środki pozwolą na to, że w naszej gminie będzie ładniej i czystiej, a mieszkańcom będzie żyło się lepiej i przyjemniej.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał awk

2

**ZYCIE  
NASIELSKA**



# Oczyszczalnia ruszyła

Pierwszą wizytę w Nasielsku po objęciu stanowiska złożył Wojewoda Ciechanowski Sławomir Morawski. Wojewodzie towarzyszył Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Tadeusz Pikus. Okazją do wizyty była okoliczność uruchomienia biologiczno-merchanicznej oczyszczalni ścieków. Budowa tego obiektu trwała 14 miesięcy. Prace rozpoczęto w marcu 1993 roku, a rozruch technologiczny nastąpił w maju br. Oczyszczalnia zdolna przyjąć 350 m<sup>3</sup> ścieków na dobę powstała na bazie osadnika Inhoffa. Po modernizacji istniejących już obiektów i przystosowaniu ich do potrzeb

dżetu gminy. Na dzisiaj do oczyszczalni ścieków podłączone są 3 osiedla spółdzielcze, tj.: Warszawa, Starzyńskiego i osiedle Piłsudskiego. Aktualnie rezerwa wynosi około 80 m<sup>3</sup> ścieków na dobę, dzięki temu w przyszłości podłączone będą do oczyszczalni osiedla domków jednorodzinnych położonych przy ulicy Piłsudskiego. W ciągu dwóch miesięcy rozruchu technologicznego uzyskano stopień redukcji ścieków rzędu 92-95%, co jest wynikiem bardzo dobrym. Próbkę wody pobierane z rzeki przed i po zrzucie ścieków wykazują podobne parametry, co świadczy, że oczy-



Od lewej: wojewoda ciechanowski - Sł. Morawski, dyr. PGK Płońsk - D. Matuszewski, dyr. Wydziału Och. Środ. - T. Pikus, dyr. PGK Nasielsk - Fr. Kuciński

oczyszczalni dobudowano: łapacz tłuszczu z komorą magazynową, budynek stacji dmuchaw wraz z główną rozdzielnią i pomieszczeniem specjalnym dla obsługi oraz komora stabilizacji osadu. Głównym projektantem oczyszczalni jest dr inż. Kazimierz Stefanowski z Pracowni Inżynierii i Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. Całość inwestycji nadzorował specjalista od technologii ścieków mgr inż. Dariusz Matuszewski - Dyrektor Przedsiębiorstwa GK w Płońsku. Koordynatorem przedsięwzięcia był Dyrektor Zarządu GKiM w Nasielsku Franciszek Kuciński. Generalnym wykonawcą oczyszczalni wybrano Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Nasielsku. Większość prac budowlanych i technologicznych wykonały inne nasielskie firmy takie, jak: Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego i INSTAL. Prawie wszystkie urządzenia technologiczne i sterownicze użyte do budowy oczyszczalni wyprodukowano w Polsce, zachodnie są jedynie pompy przepompowujące ścieki fińskiej firmy „Sarlin”, które są równie tanie i bardziej niezawodne jak polskie. Cała inwestycja łącznie z ogrodzeniem i utwardzeniem placu kosztowała 3,8 mld zł. Dzięki przychylności dla tej inwestycji Wydziału Ochrony Środowiska UW w Ciechanowie uzyskano z tego źródła dotację w wysokości 1,2 mld zł, Bank Ochrony Środowiska pożyczyl na korzystnych warunkach 1,5 mld zł, pozostałe środki były przeznaczone z bu-

szczalnia funkcjonuje prawidłowo. Na razie kłopotem dla użytkownika obiektu, czy Zarządu GKiM jest brak laboratorium, które by gwarantowało optymalną pracę oczyszczalni. Koszt zakupu niezbędnych urządzeń na ten cel wynosi około 300 mln zł. Produktem ubocznym procesu oczyszczania ścieków jest tzw. osad, po uzdatnieniu można go wykorzystać jako nawóz organiczny. Aby tego dokonać należy zainwestować w niezbędne urządzenia kolejne 500 mln zł. Tymczasem osad wywożony jest na wysypisko śmieci, co podnosi koszty eksploatacji oczyszczalni.

Dyrektor Tadeusz Pikus powiedział, że ta inwestycja jest dobrym przykładem dla użytkowników innych osadników Inhoffa. Poprzez modernizację istniejących obiektów uzyskano znaczną oszczędność sięgającą 50% kosztów wybudowania nowej oczyszczalni, ponadto Dyrektor wyraził zadowolenie, że zakładane przez projektanta parametry redukcji ścieków zostały osiągnięte.

Oddany do użytku obiekt zapewni oczyszczenie ścieków bytowych ze wschodniej części miasta. Dalsza poprawa jakości wody w rzece Nasielniej wiąże się z wybudowaniem drugiej oczyszczalni dla zachodniej części Nasielska. Burmistrz Wojciech Ostrowski zapewnił, że w obecnej kadencji Rady zaczną się prace nad budową kolejnej oczyszczalni ścieków.

Andrzej Korulewski

## Blaski i cienie

### 90 lat działania Banku Spółdzielczego

90 lat istnienia oraz aktualna sytuacja w Banku w Nasielsku jest okazją do dokonania próby oceny działalności tej społeczno-gospodarczej organizacji. W życiu społecznym i gospodarczym środowiska Bank odgrywa bardzo istotną rolę. BS w Nasielsku tradycyjnie prowadzi działalność na terenie miasta i gminy Nasielsk oraz gmin Winnica i Świercze. Na terenie tym zamieszkuje ponad 4 tys. gospodarstw rolnych i około 2 tys. gospodarstw domowych. Podstawowe zadania Banku to obsługa obrotu oszczędnościowego, udzielanie kredytu oraz obsługa kasowo-rozliczeniowa. Rozmiary działalności Banku obrazują następujące wskaźniki. Średni stan wkładów oszczędnościowych 30 mld zł zgromadzonych na ponad 8 tys. rachunkach oszczędnościowych i rozliczeniowych. Średni stan kredytów 22 mld zł występujący na około 2500 kontach kredytowych. Roczne obroty ponad 3 biliony zł. Zatrudnienie 43 etaty.

Działalność Banku w czasie zaboru, w okresie międzywojennym oraz po wyzwoleniu była omawiana przy różnych okazjach i były wykazywane zarówno pozytywne jak i negatywne zjawiska. Ja ograniczę się w szczególności do okresu w latach 1990-1993 oraz bieżącego roku. Jest faktem, że ten okres był wyjątkowo trudny dla działalności ruchu spółdzielczego w tym również dla spółdzielczości bankowej. Mimo to BS w Nasielsku posiada z tego okresu poważny dorobek do którego w szczególności należy zaliczyć:

- uporządkowano sprawy członkostwa, wpłacone udziały w 1990 roku po 100 tys. zł wzrosły 14-krotnie,
- dokonano rozbudowy pomieszczeń bankowych oraz nakłady na inne inwestycje spowodowały czterokrotny wzrost wartości majątku trwałego Banku,
- zabezpieczono prace dla 45 osób będących członkami Banku,
- zabezpieczono zapotrzebowanie na usługi świadczone przez Bank. W latach 1990-1993 wypłacono prawie 22 mld zł odsetek od wkładów oszczędnościowych.

Każdy rok zamykał się pozytywnym wynikiem ekonomicznym. Za ostatnie 4 lata łączny zysk wyniósł ponad 5 mld zł. To są niewątpliwie blaski które nie sposób dziś podważyć.

Pierwszy kwartał 1994 roku rzucił cień na działalność Banku. Okazało się, że niektóre podmioty gospodarcze korzystające z kredytu w naszym Banku utraciły zdolność kredytową co w konsekwencji doprowadziło do tego, że na koniec czerwca br. stan kredytów zaległych wyniósł około 6 mld zł oraz odsetki zaległe około 2 mld zł.

Wynik ekonomiczny: strata ponad 6 mld zł. Przyczyny tego zjawiska badają specjaliści z Nadzoru Bankowego oraz inne służby. Czy za ten stan ponoszą winę i w jakim stopniu pracownicy Banku i członkowie organów samorządowych zostanie w krótkie wyjaśnione. Dziś można i trzeba stwierdzić, że udzielony w Banku kredyt został zabezpieczony na majątkach dłużników których wartość znacznie przewyższa wierzytelności Banku. Podjęta działalność windykacyjna daje nadzieję, że udzielony kredyt wraz z odsetkami zostanie do Banku zwrócony.

Jest jednak faktem, że zjawisko rzuciło kolejny cień na działalność Banku a zwłaszcza na kierownictwo, zarząd i radę nadzorczą. Szukając wyjścia z trudnej sytuacji ekonomicznej były Prezes zarządu i jednocześnie dyrektor wraz z głównym księgowym Banku i przew. ZZ wystąpił do rady nadzorczej o zwolnienie 1/3 załogi, tj. około 15 pracowników. Większość byłej Rady propozycje zatwierdziła a nowy zarząd w składzie: I. Górecki - prezes, R. Kraszewski - z-ca prezesa, T. Kozarska, K. Sękowska i B. Kaniowska - członkowie, zrealizował ją. Czy musiało do tego dojść? Na pewno nie. Droga do wyjścia z trudnej sytuacji ekonomicznej, to skuteczna windykacja zaległych kredytów i odsetek, szukanie nowych źródeł dochodów i oszczędna gospodarka w kosztach. Przedstawiona przeze mnie i innych członków Banku propozycja przewidywała oszczędności na funduszu płac bez zwalniania pracowników. Propozycja ta przewidywała obniżenie diet dla czł. organów samorządowych i blokadę podwyżek płac do czasu wyjścia z trudnej sytuacji ekonomicznej i dlatego przez Zarząd i kierownictwo odrzucone. Najbardziej smutne w tym wszystkim jest to, że ci którzy są współodpowiedzialni za powstałą sytuację zwalniają z pracy tych, którzy za ten stan nie ponoszą żadnej winy. Jakie skutki może przynieść ta niefortunna a jak niektórzy mówią haniebna decyzja Rady i Zarządu czas pokaże. Ale już dziś można stwierdzić, że wartości spółdzielcze z tego Banku zostały wyrzucone. Powstała wśród pracowników nienawiść. Rozpoczął się proces odwołań i skarg. Pozbyto się przygotowanej do pracy kadry pracowniczej, która jeżeli nie dziś to za kilka miesięcy okaże się potrzebna. Bank może stracić wiarygodność i zaufanie w środowisku.

Krzysztof Jaworski

# 3

## ZYCIE NASIELSKA



# Z dziejów parafii Nasielska

W poprzednich odcinkach naszego cyklu historycznego, w których omówiłem dzieje miasta, zwracałem uwagę na jego rolę jako ośrodka administracyjnego, gospodarczego i przez pewien czas obronnego. W kolejnych odcinkach przyjrzymy się bliżej funkcji, jaką Nasielsk pełnił w życiu religijnym zamieszkałej tu ludności. Omawiając życie religijne mieszkańców Nasielska i okolic na przestrzeni dziesięciu wieków pamiętać musimy, że na ziemi nasielskiej początkowo mieszkali głównie Polacy, w czasach późniejszych przewagę liczebną, zwłaszcza w samym mieście, zyskała ludność żydowska. Ludność polska to chrześcijanie, ludność żydowska to wyznawcy judaizmu.

Na początku zajmujemy się organizacją życia religijnego ludności polskiej na tym terenie.

Wiek XI jest wiekiem, w którym dopiero kształtował się podział administracyjny kościoła katolickiego na ziemie polskie. Początkowo Mazowsze należało do Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Przyjmuje się, że w roku 1075 została wydzielona z tej Archidiecezji diecezja płocka. Rozciągała się ona w zasadzie na prawym brzegu Wisły - na wschodzie i północy granice diecezji sięgały do tych miejsc, do których sięgało osadnictwo mazowieckie w XI i XII wieku. Nasielsk od początku swego istnienia należał do diecezji płockiej.

Terytoria diecezjalne dzieliły się na mniejsze - zwane parafiami. W „Rysie historycznym diecezji płockiej” czytamy, że zręby organizacji parafialnej zostały założone w XI wieku w oparciu o grody. Fundatorem tych ośrodków duszpasterskich byli władcy kraju. W wiekach XII i XIII ośrodki duszpasterskie powstają w dobrach duchownych i świeckich. Początkowo terytoria parafii nie zostały określone, brak było dokumentów potwierdzających ich powołanie. Formalności te załatwiono dopiero w drugiej połowie XIV wieku.

W świetle powyższych wywodów możemy przyjąć, że

gród nasielski obok funkcji obronnej, administracyjnej i handlowej pełnił z pewnością funkcję ośrodka życia religijnego - ośrodka duszpasterskiego.

Nie ma żadnych dokumentów określających datę powstania parafii. Wydaje się jednak, że rację mają ci, którzy twierdzą, że w roku 1065, roku z którego pochodzi pierwsza wzmianka o istnieniu grodu nasielskiego, na podgrodziu istniał już kościół pod wezwaniem Św. Wojciecha. Związane to jest prawdopodobnie z pobytem w Płocku Benedyktynów, którzy założyli tu klasztor pod wezwaniem Św. Wojciecha i otrzymali uposażenie m.in. z Nasielska organizując w nim jednocześnie ośrodek duszpasterski. Za czasów biskupa płockiego Aleksandra, Benedyktyni zostali pozabawieni części swego uposażenia, przenieśli się do Mogilna, a część ich dóbr, m.in. trzecią część Nasielska, otrzymali osadzeni przez tego biskupa w Czerwińsku zakonnicy - kanonicy regularni. Dokument w tej sprawie wydał Bolesław Kędzierszaw w roku 1155. Jest to jednocześnie pierwszy dokument z dziejów Nasielska, którego prawdziwość nie jest podważana. Nic w nim nie mówi się o sposobie zorganizowania życia religijnego w tym ośrodku osadniczym, a tylko stwierdza się, że odąd zakon w Czerwińsku będzie czerpał stąd dochody. Przypuszczamy, że od tego czasu istnieją w Nasielsku dwa ośrodki duszpasterskie, jeden to „diecezjalna” parafia Nasielska, która posiadała kościół drewniany, drugą zaś tworzyli kanonicy laterańscy z Czerwińska, którzy swój kościół zbudowali dopiero w roku 1445, po tym jak w roku 1440 spłonął wraz z miastem kościół drewniany. Na tę okoliczność mamy już dokument. Między tymi dwoma ośrodkami duszpasterskimi dochodziło do rywalizacji. I tak w roku 1324 dochodzi do zatargu między Wojsławem (pierwszym znanym z imienia proboszczem) a opatem Krystynem. Przedmiotem sporu jest dziesięcina. W roku 1344 archidziakon płocki rozstrzyga spór między opatem Albertem a proboszczem Bartkiem. Tym razem

przedmiotem sporu jest młyn wodny stojący na terytorium kanoników regularnych, a będący własnością proboszcza Bartka.

Mówiąc o sporach między kanonikami regularnymi z Czerwińska a proboszczami chciałem wykazać, że parafia w Nasielsku istniała przed przybyciem zakonników do Nasielska, a więc z pewnością przed rokiem 1155.

Jak już wspomniałem w 1455 roku zostaje zbudowany w części klasztornej Nasielska nowy i już murowany kościół. Budowali go wspólnie opat czerwiński Andrzej i proboszcz nasielski Paweł. W nowym kościele początkowo proboszczami było duchowieństwo świeckie. Kanonicy z Czerwińska starają się jednak o przejęcie parafii. W 1513 roku papież Leon X włączył probostwo nasielskie do klasztoru w Czerwińsku. Usilnie starał się o to opat Ambroży. Wcielenie (inkorporacja) nastąpiło już w roku 1514 po zrzeczeniu się probostwa przez ks. Jakuba Brolińskiego. Od tej chwili aż do roku 1819 parafia nasielska stała się parafią zakonną. Odąd proboszczami nasielskimi byli zakonnicy mianowani przez Kapitułę Kanoników Regularnych.

W tym okresie napotykał w swej pracy na duże trudności. Związane to było z tym, że większa część Nasielska należała do dziedzica, a ten chciał mieć wpływ na obsadę stanowiska proboszcza (zakonnego proboszcza). Doszło nawet do zabójstwa opata Jakuba Kuli przez mściwego dziedzica Jana, który przegrał sprawę przed sądem biskupim. Innym powodem zatargów było naganne postępowanie niektórych osób ze stanu szlacheckiego. Był to także okres licznych wojen, które przyniosły nędzę i choroby. Kościół nasielski uszkodzony w czasach potopu szwedzkiego uległ dalszemu zniszczeniu, a zabiedzonych parafian nie było stać na gruntowny remont. Osunięcie się fundamentów sprawiło, że runęła południowa ściana. Stało się to w roku 1717. Stan kościoła był taki, że należało go od nowa budować. Parafian nasielskich nie było stać na budowę nowej świątyni, postanowiono więc od-

budować kościół stary. Odbudowa szła powoli i trwała wiele lat, ponieważ energiczni i zapobiegliwi proboszczowie starali się nie tylko odbudować świątynię, ale ją ulepszyć i wyposażać. Wyremontowano ołtarze, niektóre zmieniono. W prezbiterium pojawiły się stalle do chórowego odprawiania brewiarza. Sufit był drewniany, podłogę zaś wykonano z palonych cegieł. Ściany otrzymały polichromię, a w ołtarzu głównym odnowiono obraz NMP dodając nową srebrną sukienkę. Odbudowano też stare, jedenastogłosowe organy. Zmiany były tak duże, że zaistniała potrzeba ponownej konsekracji (wyświęcenia) kościoła. Aktu tego dokonał w roku 1741 opat ks. biskup Marcin Załuski (był biskupem drezdeńskim).

Przełomowym momentem w życiu parafii było ponowne podporządkowanie jej po 305 latach biskupowi płockiemu. Stało się to wskutek rozwiązania bullą Prymasa Franciszka Skarbka Malczewskiego i z upoważnienia Stolicy Apostolskiej domu zakonnego kanoników regularnych w Czerwińsku. Nastąpiło to w roku 1819. Odąd znowu proboszczami było duchowieństwo świeckie, diecezjalne, podległe bezpośrednio biskupowi płockiemu. Praca ich nie była łatwa, ponieważ kraj znalazł się pod zaborem, obniżyła się moralność społeczeństwa, a jednocześnie szybko wzrastała liczba ludności miasta i parafii. Odbudowany, remontowany i przebudowywany kościół zmienił się i zatracił swoje piękno, do tego był bardzo wilgotny (zimą mróz wchodził wysoko na nasiąknięte wilgocią ściany), a ponadto był po prostu za mały na potrzeby rozrastającej się parafii.

O tym, jak duszpasterze i wierni poradzi sobie z tym problemem zapoznam czytelników w numerze następnym.

Próbę opracowania historii nasielskiej parafii podjął przed laty ks. dr Jerzy Tyc. Być może uda się kiedyś wydać tę pracę. Wiadomości w niej zawarte wykorzystałem w swym krótkim szkicu.

A.Z.



# Składy komisji przy Radzie Miejskiej

Przy Radzie Miejskiej zostały powołane cztery stałe komisje robocze, których skład jest następujący:

## Komisja Gospodarki, Budżetu i Finansów

1) Królak Wojciech Andrzej, 2) Olszewski Henryk, 3) Gerasik Marek, 4) Duchnowski Grzegorz, 5) Sech Ryszard, 6) Bryskiewicz Janina, 7) Konerberger Janusz (z-ca), 8) Obojska Halina, 9) Kamińska Halina, 10) Wróblewski Waldemar, 11) Modzelewski Tadeusz, 12) Pawłowski Wincenty, 13) Ol-

brys Ireneusz (przew.), 14) Cienkowski Mieczysław, 15) Malon Andrzej, 16) Tyc Stanisław, 17) Kuciński Franciszek (spoza Rady), 18) Kordulewski Waldemar, 19) Borowska Danuta, 20) Górecki Aleksander, 21) Grabowski Andrzej, 22) Słończewski Grzegorz.

## Komisja Rolnictwa i Obsługi

1) Królak Wojciech Andrzej (z-ca), 2) Olszewski Henryk, 3) Obojska Halina (przew.), 4) Kamińska Halina, 5) Mucha Bernard, 6) Obojski Dariusz, 7) Borowski Stanisław, 8) Łempicki Heronim, 9) Cienkowski Mieczysław, 10) Krzyżewski Józef,

11) Kamiński Sławian (spoza Rady), 12) Rutkowski Zdzisław, 13) Kosewska Barbara, 14) Osiński Marek, 15) Piątkowski Roman, 16) Zareba Grzegorz, 17) Dublewski Tadeusz, 18) Ruszkowski Bogdan.

## Komisja Infrastruktury i Porządku Publicznego

1) Wróblewski Waldemar, 2) Duchnowski Grzegorz, 3) Zawadzki Andrzej, 4) Królak Andrzej Wojciech, 5) Kamińska Halina, 6) Bryskiewicz Janina, 7) Malon Andrzej, 8) Gerasik Marek, 9) Obojski Dariusz, 10) Wierchoń Andrzej (z-ca), 11) Borowski Stanisław (przew.), 12) Pa-

włowski Wincenty, 13) Smoliński Tadeusz (spoza Rady), 14) Grabowski Andrzej, 15) Borowska Danuta, 16) Słupecki Mirosław, 17) Wyszomirski Marian, 18) Nojbert Andrzej, 19) Karaszewski Leonard, 20) Michalczuk Barbara, 21) Kordulewski Waldemar.

## Komisja Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia, Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska

1) Duchnowski Grzegorz, 2) Wróblewski Waldemar, 3) Zawadzki Andrzej (przew.), 4) Tyc Stanisław, 5) Skrzyńska Teresa, 6) Obojska Halina, 7) Modzelewski Tadeusz, 8) Bryskiewicz Janina (z-ca), 9) Kamińska Halina, 10) Sech Ryszard, 11) Malon Andrzej, 12) Borowski Stanisław, 13) Olbrys Ireneusz, 14) Mucha Bernard, 15) Krzyżewski Józef, 16) Kowalski Bernard (spoza Ra-

dy), 16) Kowalski Bernard, 17) Roszczenko Bożena, 18) Drwęcki Janusz, 19) Stamirowski Adam, 20) Domański Zdzisław, 21) Mackiewicz Agnieszka, 22) Olearnik Wiesław, 23) Grabowski Andrzej, 24) Biezońska Barbara, 25) Krzeszewska Zofia, 26) Słupecki Mirosław, 27) Danisiewicz Marianna, 28) Pawluk Jolanta, 29) Krzyżanowski Andrzej, 30) Żegocki Adam.

# Czas pielgrzymek

Od setek lat jak Polska długa i szeroka, drogami i bezdrożami w pierwszej połowie sierpnia idą w modlitewnym skupieniu liczne grupy pielgrzymów do tronu Królowej Polski na Jasnej Górze. W pielgrzymkach tych nie brakowało nigdy mieszkańców naszego miasta i gminy. Przez lata wierni brali udział w pielgrzymce warszawskiej. Z chwilą zorganizowania diecezjalnej plockiej pielgrzymki wiele osób z naszych parafii uczestniczy w tej pielgrzymce. W tym roku na trasę wyruszyło około pięćdziesiąt osób.

Od dwóch lat znacznie wzrosło zainteresowanie nasielskich wiernych sierpniową pielgrzymką. Stało się to za sprawą pielgrzymki diecezji elckiej, której trasa przebiega przez naszą gminę. Nasielsk nie jest wprawdzie miastem etapowym, pielgrzymi spędzają tu zaledwie kilka godzin pokonując etap z Winnicy do Ka-

cinność do dzisiaj jest wspomnianą w diecezji elckiej. Tegoroczne powitanie wyglądało niestety mniej okazałe. Początkowo mniej było ludzi na ulicach, mało przy kościele, puste rzędy ławek, na których miało stać jedzenie. Nieliczni gospodarze byli zakłopotani. Zakłopotanie widać było i u drugiej strony, ponieważ wędrowcy słyszeli, a niektórzy mieli w pamięci ubiegłoroczne spotkanie. Sprawa szybko się wyjaśniła. Otóż pielgrzymka dotarła do miasta ponad godzinę przed czasem. Kiedy usłyszano dzwony, kiedy do uszu nasielszczan dobiegł śpiew poszczególnych grup pielgrzymkowych, przyspieszyli przygotowania i już po kilku minutach było tak jak w ubiegłym roku. Nie chodzi tu wcale o jedzenie i picie, którego i w tym roku nikomu nie zabrakło. Chodzi tu o atmosferę. I goście i gospodarze pokazali, że są jedną Bożą rodziną.



Grupa suwalska II pielgrzymki elckiej na ulicy św. Wojciecha w Nasielsku.

zunia Polskiego. Dochodząc do Nasielska pielgrzymi przeszli już ponad 200 km. Są utrudzeni. Przed nimi jeszcze ponad trzysta kilometrów. W tym roku dodatkowym utrudzeniem była... piękna pogoda. Pielgrzymkę elcką gościliśmy 3 sierpnia w samo południe. Wydawało się, że procentować będzie ubiegłoroczne doświadczenie, kiedy to po raz pierwszy przyjmowaliśmy pielgrzymów. Na trasę, którą przechodzili utrudzeni wędrowcy, wyległy wtedy setki uśmiechniętych mieszkańców. Wzajemnie się pozdrawiano, wspólnie śpiewano pieśni. Przed kościołem tłumy, ogólna radość. Ważnym elementem były uginające się pod jadem stoły. Co kto miał najlepszego przynosił, aby podzielić się z pielgrzymami. Nasielska goś-

Tak naprawdę wszyscy jesteście braćmi i siostrami. Tegoroczne spotkanie było bogatsze, ponieważ wspólnie uczestniczyliśmy w Mszy św.

Wierni z parafii leżących w gminie Nasielsk, którzy nie biorą bezpośredniego udziału w pielgrzymce, mają więc w niej swój udział poprzez pomoc okazaną pielgrzymom z innej diecezji. Mają w niej też swój udział poprzez codzienne uczestnictwo w Apelu Jasnogórskim, który przez wszystkie dni odbywał się w naszych kościołach.

AZ.



# Być strażakiem Spacerkiem po Nasielsku!

W naszym cyklu „Nasielszczyzna”, w którym chcemy przybliżyć Czytelnikom postacie obywateli miasta i gminy związanych przynajmniej przez 30 lat z jakąś działalnością, postaci, które nazwałbym postaciami charakterystycznymi, przedstawiamy dzisiaj pana Kazimierza Zalewskiego. Niewątpliwie jest osobą znaną zarówno w

charakterem, takich o jakich śpiewa Halina Kunicka w piosence „Jest w orkiestrach dętych jakaś siła”.

Człowiekiem z charakterem jest pan Kazimierz. W orkiestrze gra już 50 lat. Gra nawet dzisiaj, kiedy wskutek choroby jedna z jego rąk jest mniej sprawna. Związek pana Kazimierza, a właściwie lepiej powiedzieć,

„Chodniki mamy wielkomięskie, ale drogi wiejskie”. Nasielskie drogi, szczególnie te w mieście, są w bardzo opłakanym stanie. Wszyscy o tym wiedzą, a najbardziej kierowcy po nich jeżdżący. Miejscowi znają ukryte dziury i skocznie, ale przejeździ kląną ile wlezie na stan nasielskich dróg. Ale to prawda. Centralne ulice - Warszawska, Kilińskiego i Kościuszki pełne są dziur. Pierwsza przy ulicy Leśnej. Następne na wysokości bloków. Dość dużych rozmiarów przy kinie. Niezła skocznia jest na moście przy ulicy Młynarskiej i jeszcze w wielu innych miejscach. Drogowcy! Apelujemy do Was! Płacimy dość słone podatki drogowe więc Wy oszczędźcie nam drogi.

Z ostatniej chwili! W dniu oddania materiałów do druku, na drodze przy kinie zaczęto coś robić. Jakby wyczuli pismo nosem. Ale tylko poprawili studzienkę, a dół pozostał dotem.

„Kosewo bliżej Nasielska” - Tak to prawda. Ale nie sama wioska zbliża się do miasta, tylko kosewskie „wysypisko śmie-

ci” u zbiegu ulic Kościuszki i Kolejowej przy figurce na zakręcie ktoś wykopał dół. Ktoś inny stwierdził, że nadaje on się na śmietnie. I tak się zaczęło.

Wspomniany dół jest blisko banku PKO. Czyżby to jego własność? Tak można przypuszczać, tym bardziej, że nasz reporter przypadkowo widział, że korzystają z niego pracownicy banku.

Drogę ze stacji PKP do Mogowa, po drugiej stronie torów można skrócić jadąc przez Nasielsk. Może nie o kilometry, ale o czas.

Przejazd przez „przejazd” w Mogowie jest utrudniony. Czasami trzeba czekać ponad 20 minut, aż łaskawie ktoś otworzy szlaban.

Nie byłoby to dziwne, gdyby panował duży ruch pociągów. Pechowo nasz reporter spiesząc się, czekał ponad 20 min. a w tym czasie przejechał tylko jeden pociąg ekspresowy. Może to brak etatów na kolei to spowodował? A może coś innego...

Libera



Druh Kazimierz Zalewski ze swym instrumentem

mieście jak i gminie, znany ludziom starszym jak i młodszym. Nasielsk jest jego miastem rodzinnym. Tu się urodził, tu chodził do szkoły, tu pracował. Obecnie najczęściej widzimy go jak z wielką trąbą maszeruje w szeregach naszej nasielskiej orkiestry strażackiej. Orkiestra strażacka jest jego wielką miłością. Związał się z nią od dziecka. Stałe doskonalili swoje umiejętności, poszerzał swoją muzyczną wiedzę. Dba nie tylko o powierzony sobie sprzęt, ale zabiega o nowe instrumenty dla strażackiej orkiestry. Z łezką w oku wspomina lata, kiedy w Nasielsku działały aż cztery orkiestry dęte. Lata te niestety już się skończyły. Młodzież nie garnie się do gry. Bardziej modne niż instrumenty dęte są instrumenty szarpane. Boleje nad tym pan Kazimierz. Wciąż szuka narybku. Do orkiestry potrzeba prawdziwych mężczyzn, chłopców z

druha Kazimierza z orkiestrą strażacką nie jest przypadkowy, ponieważ jest on także od 50 lat strażakiem. Dzisiaj wprawdzie nie jeździ już do pożarów, robią to młodszy. Druh Kazimierz pełni obecnie funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Nasielsku, jest członkiem Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych. Problemy kadrowe, skąpe fundusze, kłopoty związane z budową remizy, duża palność na terenie gminy spędzają sen z oczu Prezesa. Jednostka przez niego kierowana, jest wiodącą jednostką na terenie gminy Nasielsk.

Ci, którzy uczęszczali do szkół nasielskich tuż po wojnie, pamiętają jeszcze jedną pasję obecnego prezesa nasielskiej straży. Było nią harcerstwo. W drużynie harcerskiej pełnił funkcję przybocznego. Harcerstwo traktował bardzo poważnie, a wierność przyrzeczeniu i prawu harcerskiemu sprawiła, że wszystko, co robił, robił bardzo dobrze. Nigdy nie był obojętny na zło, na cudzą krzywdę, na problemy zakładu pracy i miasta, którego jest obywatelem.

AZ

## Humorki!

### Renta

Listonosz wypłaca rentę zniweczonymi banknotami.

- Mam nadzieję, że nie obawia się pani bakterii?

- Pewnie, że nie. Z mojej renty nawet bakterie nie mogłyby żyć.

### Pijak

Pijak w autobusie do kobiety:  
- O rany, jaka pani jest brzydka!

- A pan jest pijany! Od pana cuchnie! Odpowiada oburzona kobieta.

- Ale mnie to do jutra przejdzie! A pani?

### Celibat

Rozmawia dwóch księży:

- Mam nadzieję, że kiedyś ce-

libat będzie zniesiony - mówi pierwszy.

A na to drugi:

- My tego nie doczekamy...

- My nie, ale nasze dzieci na pewno...

### Rowerek

Na lekcji gimnastyki nauczyciel kazał robić „rowerek”. Wszyscy leżąc kręcąc nóżkami, tylko Michał leży spokojnie.

- Co z tobą Michałku? - pyta nauczyciel.

- Ja jadę z górki, proszę pana...

### Urlop

Ile dni urlopu ma górnik po śmierci?

- Trzy. A potem znów pod ziemię.

## Kącik poezji

Króluj Nam Matko!  
Króluj nam Matko  
Patronko Polski,  
W koronie wiecznej chwały.  
Módl się za nami  
Do Pana Boga,  
By pokój dał nam trwały.

Króluj Maryjo  
Święta Dziewico,  
Razem z Jezusem w niebie.  
Weź pod opiekę  
Naród nasz polski  
I ratuj go w potrzebie.

Bądź wciąż obecna  
Boża Rodzico,  
W każdej polskiej rodzinie.  
Kto Ciebie kocha,  
Kto Ci zawierzy,  
Z Tobą nigdy nie zginie.

Jerzy Różalski  
Pieśńcirogi Nowe

Autorem wiersza jest emerytowany nauczyciel muzyki Pan Jerzy Różalski

6

ZYCIE  
NASIELSKA



# auto-moto



\* części do samochodów

126p, FSO, POLONEZ, SKODA, ŻUK

\* akcesoria do motocykli  
i motorowerów

\* rowery i akcesoria

\* art. szkolne  
\* chemia gospodarcza

*To wszystko kupią Państwo w naszym SKLEPIE*

NASIELSK, ul. Warszawska 21

*Zapraszamy!*

PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANO-MONTAŻOWE  
"GAMA"



*zaprasza*  
*do nowo otwartego*  
**SKŁADU MATERIAŁÓW  
BUDOWLANYCH**

*Oferujemy po atrakcyjnych cenach:*

- \* stal dwuteową, i kształtowniki;
- \* pręty stalowe, żebrowane,  
i gładkie  $\phi 6 \div \phi 20$ ;
- \* wapno, i cement;
- \* papę, i lepik;
- \* wełnę mineralną, i styropian;
- \* tarcicę ( w szerokim asortymencie );
- \* otwory okienne, drzwiowe,  
i ościeżnice;
- \* bloczki z betonu komórkowego  
( gazobetonu );
- \* cegłę: dziurawkę, kratówkę, wapie-  
nno-piaskową, i pełną;
- \* glazurę, i terakotę;
- \* inne materiały budowlane.

*Skład mieści się w Nasielsku  
przy ul. Warszawskiej 49  
(obok S.I. Telmet)*

Zapraszamy do współpracy  
również  
PRODUCENTÓW  
MAT. BUDOWLANYCH

*Towary  
zakupione u nas  
dostarczamy  
do Klienta!*

**PLASTIKOWE FORMY  
DO PRODUKCJI KOSTKI BRUKOWEJ**

Produkcja oraz dystrybucja:

Miroslaw Stupecki - 06-131 Nasielsk 3 (Stacja PKP), ul. Bursztynowa 15

# Znowu o REKLAMIE

Reklama w "Życiu Nasielska", to jednak już COŚ !  
Świadczy o tym zainteresowanie coraz to nowych firm,  
które widzą interes we współpracy z nami, umacniając  
jednocześnie pozycję pisma, jako forum businessma-  
nów. Jeśli dodamy, że wzrasta poczytność naszej  
w pełnym znaczeniu słowa "Lokalnej gazety", to koło  
się zamyka, a korzyści płyną dla wszystkich stron.

Zaczyna skutkować również system ulg ( patrz nr 4  
ŻN ), bo jesteśmy zdecydowani wyrażnie doceniać sta-  
łych Klientów.

Nie trzeba też specjalnej spostrzegawczości, aby  
wychwycić, że reklamy które zamieszczamy, zawiera-  
ją ściśle odwzorowane znaki firmowe ( o ile taki Zleca-  
jący posiada ). "ŻN" stoi na stanowisku, że WIZERU-  
NEK FIRMY jest znaczną częścią jej kapitału. Stąd  
też świadome nasze działania na rzecz jego zachowa-  
nia. I bez fałszywej skromności można powiedzieć,  
że jesteśmy w tym lepsi od wielu gazet o zasięgu wo-  
jewódzkim.

Śmiało więc zapraszamy Wszystkich do zajęcia  
miejsc na reklamowej stronie.

## Wysokich Obrotów!

- życzy Życie Nasielska

Ogłoszenia przyjmują: Redakcja "ŻYCIA NASIEL-  
SKA" ( Kino NIWA ), Nasielsk, ul. Kościuszki 12, tel. 12-  
343, oraz Pracownia Reklamy Wizualnej **GRUBECKI**  
Nasielsk, ul. Wiśniowa 23, tel. 12-083.



# Czy znasz Renatę Mauer?

Zna ją świat, pisze o niej sportowa prasa. Najmniej znana jest w województwie ciechanowskim. W czasie ostatnich igrzysk olimpijskich wyczytałem w Tygodniku Ciechanowskim, że nie startuje w nich nikt, kto byłby związany z województwem ciechanowskim. Nie znalazłem też żadnej notatki w prasie wojewódzkiej, gdy kilka dni temu na strzeleckich mistrzostwach świata w Mediolanie w konkurencji karabinka pneumatycznego wystrzelała brązowy medal. Jej wynik 495,5 pkt niewiele ustępuje wynikowi Sonji Pfeilschiffer z Niemiec, która z 496,9 pkt zdobyła złoty medal.

W tym roku zajęła już II miejsce w zawodach Pucharu Świata, pobiła trzy rekordy Polski, zdobyła medale mistrzostw Polski, zajęła 5 miejsce na mistrzostwach Europy w Strasburgu.

Jej największe sukcesy to II miejsce na mistrzostwach świata w 1990 roku, II miejsce indy-

widualne i III drużynowo na mistrzostwach Europy w 1991 roku, III miejsce na tych mistrzostwach w roku 1992, wspomniane już miejsce w Pucharze Świata w tym roku, III miejsce w tych zawodach w roku 1992. Dochodzą do tego liczne medale mistrzostw Polski.

Po tej wizytówce wiadomość najważniejsza. Renata urodziła się 23 KWIETNIA 1969 roku w Nasielsku. W NASIELSKU ukończyła szkołę podstawową. W Nasielsku mieszka jej siostra, pracuje jej brat. Brat Waldek był także utalentowanym strzelcem. Występował w drużynie strzeleckiej LOK prowadzonej przez pana Czesława Kozłowskiego. Renata nie należała wprawdzie do tej sekcji strzeleckiej, ale nieraz sobie postrzelała razem z kolegami i koleżankami z Nasielska.

Pierwszym klubem Renaty był Związkowy Klub Strzelecki w Warszawie. Od roku 1989 jest reprezentantką Śląska Wrocław.



1

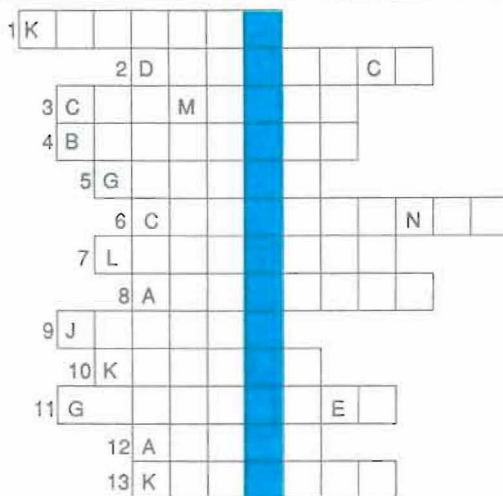
Renata Mauer na podium.

## Krzyżówka Nr 4

### „PTAKI”

#### Znaczenie wyrazów:

1) Ptak akrobata, głośno gwizda. 2) Ptak podobny do wróbla, gnieździ się w parkach i alejach. 3) Ptak z rodziny sokołów. 4) Ptak, lub formacja wojskowa mniejsza od Pułku. 5) Ptak występujący na Bliskim Wschodzie, żywi się owocami. 6) Ptak żyjący w Ameryce Północnej. Posiada pękate pióra na bokach szyi. 7) Ptak podobny do gołębi. 8) Ptak, którego lot podobny jest do lotu szybowca, a rozpiętość jego skrzydeł dochodzi do 3,5 m. 9) Ptak, lub zdrobniale imię męskie. 10) Ptak nietopny podobny do EMU, na głowie nosi hełm rogowy. 11) Ptak występujący w górach. Posiada rożki z piór po bokach głowy. 12) Ptak drapieżny żyjący w Ameryce Południowej (Kolumbia, Wenezuela). 13) Najmniejszy z ptaków. Żyje przeważnie w Ameryce.



## Rozwiązanie Krzyżówki Nr 3

1) Woda, 2) Aparat, 3) Sroka lub kawka, 4) Dinozaur, 5) Ciocia, 6) Jagienka, 7) Emu.

Hasło: Wakacje.

Nagrodę wylosowała Agnieszka Drwęcka z Nasielska. Gratulujemy. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji.

## Repertuar filmowy kina „NIWA”

#### 1. 26-28.08.

AryskOTraci - prod. USA, doz. od lat b/o, cena biletów 30.000 zł, godz. 17.00. Przepiękna rysunkowa bajka Disne'ya dla dzieci.

#### 2. 26-28.08.

Ucieczka gangstera - prod. USA, doz. od lat 12, cena biletów 30.000 zł, godz. 19.00. Pełen niesamowitych zwrotów akcji, film kryminalny.

#### 3. 2-4.09.

BLINK - prod. USA, doz. od lat 12, cena biletów 30.000 zł, godz. 19.00. Kryminalna opowieść o kobiecie, która po operacji oczu odzyskując wzrok jest świadkiem morderstwa.

#### 4. 9-11.09.

Zakonnica w przebraniu II - prod. USA, doz. od lat b/o, cena biletów 30.000 zł, godz. 17.00. Druga część komedii z Woopi Goldberg w roli zakonniczki.

#### 5. 16.18.09.

W imię ojca - prod. USA, doz. od lat 12, cena biletów 30.000 zł, godz. 17.00. Oparty na faktach autentycznych kryminał o niesłusznym oskarżeniu.

#### 6. 23-25.09.

Milioner w spodenkach - prod. USA, doz. od lat b/o, cena biletów 30.000 zł, godz. 17.00. Jak nie wiesz co zrobić z milionem dolarów - przyjdź i zobacz - superzabawa!

#### 7. 22-25.09.

Naga broń 3 1/3 - ostateczna zniewaga - prod. USA, doz. od lat 12, cena biletów 35.000 zł, godz. 19.00. Superkomedia o superglinie!!!

Adres kina: Nasielsk, ul. Kościuszki 12, telefon: 12-343.

ZAPRASZAMY



**ZYCIE  
NASIELSKA**

#### Zespół redakcyjny:

A. Kordulewski, A. Stamirowski, A. Zawadzki. Zdjęcia: T. Zawadzki.

Projekt winiety oraz strona reklamowa M. Grubecki.

#### Adres Redakcji:

Kino „Niwa” w Nasielsku, ul. Kościuszki 12, tel. 12-343.

Skład i łamanie komputerowe: „GAFIKA” Ciechanów, ul. Sikorskiego 4a/4, tel. 26-82.

Druk: „TRIADA” Ciechanów, ul. 17 Stycznia 56, tel. 46-89.